



**Magiczny
Kraków**

Pierwsza świetlica w galerii handlowej

2011-04-20

W Bonarce zostanie otwarta pierwsza w Polsce świetlica dla młodzieży w galerii handlowej. Ma udowodnić, że w takich miejscach nie trzeba tylko marnować czasu

Są studio multimedialne, pokój muzyczny i pracownia artystyczna. Młodzieży zostaną udostępnione komputery i instrumenty muzyczne. Świetlica prowadzona przez stowarzyszenie Siemacha w Bonarka City Center ruszy w połowie maja.

Placówka ma rozwijać zainteresowania i aktywizować zawodowo młodzież. - Chcemy działać w trzech obszarach: edukacji, sztuki i sportu. Nabór i organizacja idą doskonale - zapewnia Jacek Wądryński, pedagog z Siemachy i dyrektor nowego ośrodka. - Możemy propagować pozytywny hip-hop, uczyć capoeiry lub szkolić opiekunki do dzieci.

Rozmowa z ks. Andrzejem Augustyńskim*

Michał Osienkiewicz : Dlaczego ośrodek dla młodzieży potrzebny jest w galerii handlowej?

Ks. Andrzej Augustyński: Odwiedzając Rynek Główny, porównywałem ze sobą Sukiennice i współczesne galerie handlowe. Doszedłem do wniosku, że kulturowo są to projekty niemal identyczne. Dla mnie centra handlowe nie różnią się znacznie od ulic, na których znajdziemy przecież nie tylko sklepy, lecz także szpitale, urzędy i kaplice.

Takie placówki powinny być otwierane w centrach handlowych?

- Nie widzę przeszkód, by w galeriach można było odebrać dowód osobisty czy prawo jazdy. Dlaczego by nie otworzyć tu agend urzędu miasta? Rozumiem obawy związane ze współpracą administracji i biznesu, ale zrobienie tego w sposób przejrzysty mogłoby się nam jedynie przysłużyć.

Ośrodek ma być alternatywą dla tych, którzy w galeriach marnowali czas?

- To spojrzenie nieco stereotypowe. Faktem jest, że wiele osób przychodzi do centrów handlowych po prostu na spacer. Warto skierować do nich ciekawą ofertę. Nie dotyczy to wyłącznie młodzieży, ale także seniorów czy matek z dziećmi.

Taka działalność opłaca się galeriom?

- Chcemy to udowodnić. Coraz popularniejsze są zakupy w internecie. Przedsiębiorcy muszą otworzyć się na projekty społeczne, bo bez nich nie przetrwają. Wkrótce sklepy będziemy odwiedzać przy okazji załatwiania innych spraw. Do galerii przyjdziemy, bo będą się tam odbywać ważne wydarzenia i spotkamy tam znajomych.



**Magiczny
Kraków**

Centrum handlowe nie obawiało się łatki miejsca dla galerianek ? Można by pomyśleć, że ośrodek społeczno-opiekuńczy jest potrzebny, bo w galeriach wałęsa się trudna młodzież.

- Nasi partnerzy potrzebowali sporo czasu, by przekonać się do pomysłu. Może to efekt pokazywanego przez media obrazu galerii handlowych. Bardzo nie lubię określenia " galerianki ". Zjawisko prostytucji istnieje od początku świata i to, gdzie się odbywa, nie ma znaczenia. Zamieszanie wokół galerianek pokazało jednak, że to istotny problem. Nie należy się na taką rzeczywistość obrażać, ale się z nią zmierzyć.

Na ośrodku w Krakowie plany się nie kończą.

- Mamy trzy kolejne projekty. Podobne obiekty powstaną w galeriach w Kielcach, Rzeszowie i Bielsku-Białej, a być może na stadionie sportowym we Wrocławiu.

Kiedy krakowski ośrodek zostanie otwarty dla młodzieży?

- Już teraz można się zapisywać. Liczymy, że od maja chętnych będzie przybywać. Centrum oficjalnie otworzymy prawdopodobnie 17 maja. Zaproszeni są wszyscy, dla których nasza oferta może okazać się atrakcyjna.

* Ks. Augustyński jest dyrektorem generalnym stowarzyszenia Siemacha i doradcą społecznym prezydenta ds. młodzieży.